

Sygn. akt I C 816/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Mokrzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko M. R. i A. R.

o zapłatę kwoty 3.785,84 zł

oddala powództwo.

(...)

UZASADNIENIE

(...) S.A. w B. wniosła pozew przeciwko A. R. i M. R. o zapłatę kwoty 3785,84 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 9.2.2018r. do dnia zapłaty, na podstawie weksla podpisanego w dniu 20.5.2014r.

W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając: brak udowodnienia istnienia i wysokości roszczenia; brak doręczenia wezwania do zapłaty; zamieszczenie w umowie postanowień stanowiących klauzule abuzywne; wadliwe wypełnienie weksla – nieważność weksla; brak dokonania pełnego rozliczenia zadłużenia, oraz podnieśli zarzut przedawnienia.

Sąd zważył:

Bezspornym było, że strony łączyła umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z dnia 15.05.2014r. (k-48 i nast.), na podstawie której pozwani uzyskali do dyspozycji pieniądze w kwocie 6000 zł, zobowiązując się do zwrotu pożyczki i zapłaty kwoty 18192 zł w 48 ratach miesięcznych po 379 zł. Pozwani zaprzestali regularnej spłaty rat wymagalnych w dniu 1.09.2017r. i 1.10.2017r. Zostali wezwani przez powoda do zapłaty pismem z dnia 25.10.2017r., pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki – bezskutecznie. Pismo zostało wysłane do pozwanych na adres podany w umowie. Pismem z dnia 9.1.2018r. powód wypowiedział pozwanym umowę, postawił pożyczkę w stan wymagalności, wypełnił weksel in blanco, stanowiący zabezpieczenie spłaty, podpisany uprzednio przez pozwanych, i wezwał pozwanych do wykupu weksla - bezskutecznie. Pismo, zawierające wypowiedzenie umowy, zostało wysłane do pozwanych listem poleconym na adres, podany w umowie, zostało doręczone w dniu 19.1.2018r. Okoliczności tych, powołanych w piśmie powoda z dnia 24.5.2018r., pozwani nie kwestionowali. Nie obalili domniemania doręczenia przesyłki, wynikającego z dowodu jej nadania (k-65 i nast.). Gołosłowny i nieuzasadniony pozostał ich zarzut braku doręczenia wezwania do zapłaty, wadliwego wypełnienia weksla, jego nieważności oraz zarzut przedawnienia.

Pozwani podpisali weksel in blanco w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu udzielonej przez powoda pożyczki, co wynika z deklaracji wekslowej, dołączonej do akt jak na karcie 56. Składając do dyspozycji powoda weksel in blanco, pozwani wyrazili zgodę na jego wypełnienie w razie nieuregulowania przez nich w terminie należności, wynikających z w.w. umowy, wymagalnych i płatnych zgodnie z warunkami umowy, na sumę odpowiadającą ich zadłużeniu. Zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem pozostał gołosłowny i nieuzasadniony. W chwili przedstawienia weksla do zapłaty (dochodzenia roszczeń z weksla) weksel ten miał wszystkie cechy ważności (art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe [Dz.U.1939.37.282 ze zm.]). Po stronie pozwanej istnieje zatem zobowiązanie wekslowe wobec powoda, oparte na wekslu własnym, wystawionym przez pozwanych, wypełnionym przez powoda, zgodnie z umową. Wystawiony przez pozwanych weksel in blanco zabezpieczał spłatę pożyczki, udzielonej przez powoda. Jeżeli więc zabezpieczone roszczenie nie zostało należycie wykonane (pożyczka nie została zwrócona w terminie), powód mógł wypełnić weksel, zgodnie z deklaracją, na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia pozwanej.

Wystawienie weksla gwarancyjnego ma na celu zabezpieczenie stosunku podstawowego, przydając wierzytelności, wynikającej z tego stosunku, dodatkową podstawę, w postaci zobowiązania wekslowego, w celu ułatwienia jej dochodzenia. Łączność ta przejawia się m.in. w tym, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego oraz, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu. Skoro weksel jedynie zabezpiecza wierzytelność cywilną, to dłużnikowi przysługują przeciwko roszczeniu wekslowemu te wszystkie zarzuty, jakie przysługują mu przeciwko roszczeniu cywilnemu.

Z inicjatywy pozwanych pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki nr (...) z dnia 15.05.2014r., na podstawie której pozwani uzyskali do dyspozycji pieniądze w kwocie 6000 zł, zobowiązując się do zwrotu pożyczki i zapłaty kwoty 18192 zł w 48 ratach miesięcznych po 379 zł. Zawarta pomiędzy stronami umowa, określona jako umowa pożyczki, pod względem prawnym stanowi kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2011 roku, Nr 126, poz. 715). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Umowa o kredyt konsumencki winna zostać zawarta w formie pisemnej. Umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 29 ust. 1 i 3). Treść umowy o kredyt konsumencki została uregulowana w art. 30 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym umowa powinna określać m.in. rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń, przyjętych do jej obliczenia (pkt 7), informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie (pkt 10), skutki braku płatności (pkt 12), sposób zabezpieczenia i ubezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli umowa je przewiduje (pkt 14). Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki spełniała powyższe wymogi i nakładała na pożyczkobiorcę obowiązek zwrotu pożyczonej kwoty. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów wywiązania się przez pożyczkobiorców z warunków umowy. Pozwani nie podnieśli zarzutu zapłaty kwoty ustalonej, zgodnie z zawartą umową pożyczki.

Pozwani podnieśli w niniejszej sprawie zarzut abuzywności postanowień zawartych w umowie. Umowa przewidywała, że na całkowity koszt pożyczki składa się kwota pożyczki powiększona o koszt ubezpieczenia w wysokości 9516 zł.

Przepis art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyraża podstawową zasadę ochrony konsumentów, stanowiąc, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

W myśl art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

(niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Istotnym w niniejszej sprawie było, że w konkretnym przypadku postanowienie wzorca, dotyczące wysokości kosztów ubezpieczenia, znacznie przekraczających kwotę udzielonej do dyspozycji pozwanych pożyczki, należy zakwalifikować jako klauzulę abuzywną.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 kc do uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania, konieczne jest stwierdzenie łącznego występowania czterech przesłanek. Mianowicie: 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki stron pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, 3) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta, 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Funkcja art. 385¹ § 1 kc sprowadza się z jednej strony do tego, że regulacja w nim zawarta stanowi normę interpretacyjną, a z drugiej do tego, że treść tego przepisu powoduje powstanie swoistego "domniemania abuzywności", tj. że dana klauzula umowna jest zakazanym postanowieniem umownym (wyrok SA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 roku, VI ACA 1324/12).

Za nie uzgodnione indywidualnie ustawodawca określił te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 kc). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 kc). Powód okoliczności tej nie wykazał. Specyfika sposobu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki zarazem jednoznacznie wskazuje na brak rzeczywistego wpływu konsumenta na treść umowy pożyczki.

Komentatorzy wskazują, że przez „dobre obyczaje” w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. W swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne przyjmują, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy w pierwszej kolejności uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową stron, zaś "rażące naruszenie interesów konsumenta" polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Działanie wbrew "dobrym obyczajom" w rozumieniu powołanego wyżej przepisu w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 maja 2009 r., VI ACA 1473/08). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem np. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACA 771/10). Jeżeli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s.8) Sąd Najwyższy stwierdził, że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy przyjąć, że kwestionowane przez pozwaną postanowienia zawartej umowy nie zostały z nią uzgodnione indywidualnie. Konsument nie miał zatem wpływu na treść postanowienia umowy i nie było ono z nim uzgadniane (okoliczności przeciwnej powód nie wykazał). Przedmiotowe postanowienia nie dotyczą także głównych świadczeń stron, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*).

W tej sytuacji w dalszej kolejności należało przyjąć, że przedmiotowe postanowienie umowy, dotyczące wysokości kosztów ubezpieczenia ustalonej w kwocie 9516 zł, przy kwocie pożyczki w wysokości 6000 zł oraz okresie spłaty, rozłożonej na 48 miesięcy, kształtowało prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zakładało ogromną dysproporcję świadczeń, rażąco naruszając interesy konsumenta i jako takie spełniają przesłanki abuzywności, a w konsekwencji są wyłączone z umowy (art. 385³ KC) i nie wiążą pozwanych. Niezależnie od tego, powód nie wykazał, że przekazał w.w. składkę ubezpieczeniową do Zakładu ubezpieczeń.

Bezasadne pozostaje żądanie zapłaty kwoty 623,60 zł, z tytułu poniesionych kosztów windykacji. Wysokość opłat windykacyjnych powinna odzwierciedlać faktyczne koszty, jakie przedsiębiorca poniósł w związku z ich dokonaniem. Nie mogą to być w żadnej mierze arbitralnie ustalone przez przedsiębiorcę koszty, nie znajdujące faktycznego uzasadnienia w poczynionych nakładach. Koszt ten nie może abstrahować od podjętych działań. Koszty windykacji, których powód domaga się w niniejszej sprawie w wysokości 623,60 zł, nie odzwierciedlają nakładów rzeczywiście poniesionych przez powoda, co w sposób rażący narusza interesy konsumentów i może przynosić powodowi nieuzasadnione korzyści (art. 385¹§1 kc). Jak słusznie podniósł kurator pozwanej, Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów już wielokrotnie rozstrzygnął, że takie postanowienia – dające możliwość obciążenia strony niewspółmiernymi kosztami do wykonanej czynności, to niedozwolone klauzule umowne (por. wyroki Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9 października 2006 r. XVII AmC 101/05, z dnia 6 sierpnia 2009 r. XVII AmC 624/09; z dnia 15 czerwca 2012 r. XVII AmC 5345/11; z dnia 16 stycznia 2013 r. XVII AmC 2973/11; z dnia 16 stycznia 2013 r. XVII AmC 2972/11; z dnia 6 września 2012 r. XVII AmC 5380/11). W piśmie procesowym z dnia 24.5.2018r. powód wskazał, że powyższa kwota została naliczona zgodnie z pkt 11.1 umowy. Treść umowy w tym punkcie nie przewiduje jednak żadnych opłat obciążających pożyczkobiorcę. Umowa przewiduje w pkt 11.2, że powód mógł naliczyć, w przypadku wypowiedzenia umowy, kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione koszty; oraz kwotę wynikającą z tabeli opła, zawartej w pkt 19.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 umowy. W pkt 19, w tabeli opłat w pkt 8 – 10 umowa przewidywała jedynie opłatę w kwocie 15 zł za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty. Strona powodowa nie wyjaśniła sposobu obliczenia dochodzonej z tego tytułu kwoty 623,60 zł, co więcej, nie udowodniła wysokości faktycznie poniesionych z tego tytułu kosztów. Zdaniem Sądu, koszty windykacji powinny być pokryte przez powoda z odsetek za opóźnienie, ale niezależnie od tego dochodzona przez powoda kwota jest rażąco wygórowana, nieuzasadniona (ustalona w umowie opłata za pisemne upomnienie lub wezwanie do zapłaty w kwocie 15 zł znacząco przekracza opłatę pocztową za list) i niewykazana co do wysokości.